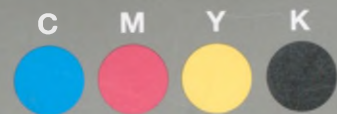


Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



1353 I

DR. JAN JAKÓBIEC

1353 I

PODSTAWOWE WSKAZANIA DYDAKTYCZNE

KRAKÓW — MCMXXVIII

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ
PARYŻ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE



Dr. H. 171 3705 1581

DR. JAN JAKÓBIEC

13537

PODSTAWOWE WSKAZANIA DYDAKTYCZNE

KRAKÓW — MCMXXVIII

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ

PARYŻ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE



652

DR. JAN JAKÓBIEC

102

PODSTAWOWE WSKAZANIA DYDAKTYCZNE

KRAKÓW — MCMXXVIII

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ

PARYŻ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE

371.3



652



9782/1

1. Wyjaśnienie.

Niema już dzisiaj nauczyciela na żadnym stopniu hierarchji szkolnej, któryby teoretycznie nie znał podstawowych zasad dydaktyki, jednak jest faktem, że w praktyce szkolnej jeszcze niezawsze znajdują one zastosowanie. Nie przestrzega ich nauczyciel, zapomina o nich dyrektor przy hospitowaniu nauki, a wizytator, patrzący raczej na całokształt lekcji, nie znajduje nieraz czasu na omówienie podstawowych usterek formy i techniki nauczania — wszak znanych już w teorii.

To też z różnych stron odzywały się głosy, aby zebrać i wydrukować ważniejsze wskazania dydaktyczne, któreby dla wszystkich interesowanych stanowiły pewnego rodzaju *vademecum*, mające przypominać podstawowe, z psychologii i logiki wynikające prawidła.

Tem tłumaczy się forma: zwięzłe ujęte tezy o charakterze normatywnym bez dalszego uzasadnienia.

Dydaktyka współczesna przeżywa chwile przełomowe, bo postulaty szkoły pracy, nazywającej się też twórczą lub aktywną, nadto nauczanie skoncentrowane (*Gesamtunterricht*, *méthode Decroly*), dalej Dal-

toński Plan Laboratoryjny i Metoda Projektów w nauczaniu, podważają skutecznie tradycyjną organizację, treść i formy nauczania. Wprawdzie realizowanie powyższych kierunków może czasem poczynić zasadnicze zmiany w organizacji obecnego nauczania, znosząc np. według systemu Daltońskiego ustrój klasowy i sztywny podział godzin, jednak niewątpliwie pozostaną pewne podstawy, jak samodzielność, inicjatywa, współpraca, koncentracja, praca zbiorowa, uzdolnienia i zamięłowania indywidualne, które przez wszystkie kierunki są uznawane. Niniejsze „wskazania“ zawierają ustrój klasowy i nauczanie zbiorowe, sztywny podział godzin, jednak starają się uwzględnić wszystkie inne postulaty nowoczesnego nauczania.

Do dalszego pogłębienia przedmiotu mogą posłużyć następujące dzieła i czasopisma, stanowiące także źródła dla niniejszego opracowania:

Claparède Ed.: *Psychologie de l'enfant et Pédagogie expérimentale*, 11^{èd.} Genève 1926 (tłóm. pol. przez M. Górską z 10 wyd.: *Psychologia dziecka i Pedagogika eksperymentalna*, Warszawa 1927, Bibl. Dzieł Pedagogicznych); Spranger Ed.: *Psychologie des Jugendalters*, Leipzig 1924; Sośnicki Kazimierz: *Zarys dydaktyki*, Lwów 1925; Jeleńska Ludwika: *Metodyka pierwszych lat nauczania*, wyd. 2, Warszawa 1927; Nawroczyński Bogdan: *Najpilniejsze postulaty dydaktyczne (Z pierwszego Zjazdu Dyrektorów gimn. państwowych*, Warszawa 1921); Nawroczyński Bogdan: *Higjena sposobu i organizacji nauczania* (w dziele: *Higjena szkolna* pod red. dra Stan. Kopeczyńskiego, Warszawa 1921); cza-

sopismo Pour l'Ère nouvelle 1928, Nr. 40, artykuł: Les trente points caractéristiques de l'École publique rénovée: Regener Fr.: Allgemeine Unterrichtslehre (tłóm. W. Osterloff: Zarys dydaktyki ogólnej, Warszawa 1924): Scheindler Aug.: Praktische Methodik für den höheren Unterricht I. Bd. Wien 1912; Lay W. A.: Experimentelle Didaktik, 4. Aufl. Leipzig 1920; Gaudig Hugo: Freie geistige Schularbeit in Theorie und Praxis, Breslau 1924; Döring W. O.: Untersuchungen zur Psychologie des Lehrers, Leipzig 1925; Edwards A. S.: The Fundamental Principles of Learning and Study, Baltimore 1920; Hamaïde Amelja: Metoda Decroly, tłóm. M. Górska, Warszawa 1926, Bibl. Dzieł Pedagogicznych; Parkhurst Helen: Education on the Dalton Plan (tłóm. Zofja Umińska i H. E. Kennedy: Wykształcenie według Planu Daltońskiego, Lwów—Warszawa 1928, Książnica—Atlas); czasopismo Wychowanie nowoczesne 1928, Nr. 7—10, zeszyt poświęcony brytyjsko-polskim konferencjom pedagogicznym; System Daltoński w szkole polskiej (Sprawozdanie z rocznej pracy systemem Daltońskim w państw. Żeń. Sem. Naucz. w Chełmie Lub. 1928); Stevenson J. A.: The Project Method of Teaching, New York 1925, the Macmillan Company; Collings Ellsworth: An Experiment with a Project Curriculum, New York 1925, j. w.; Dzierzbicka W.: Metoda Projektów w nauczaniu, Szkoła Powszechna zeszyt I i II, Warszawa 1927.

2. Psychika młodzieży.

Umysł ucznia nie jest naczyniem, które trzeba napełniać wiedzą, lecz pewnym ośrodkiem różnorodnych sił, które należy budzić, rozwijać i zaprawiać do samodzielnego działania, przyczem nabywanie wiedzy jest czynnością równoległą. Uczeń przynosi do szkoły różne popędy twórcze, objawiające się w takich kierunkach, jak badanie, obcowanie z towarzyszami, dawanie zewnętrznego wyrazu swoim przeżyciom; to też szkoła powinna mu dawać sposobność do badania, eksperymentowania, zwalczania trudności, tworzenia, zrzeszania się w samorządy klasowe, w kółka sportowe, naukowe, samopomocowe i spółdzielcze.

W życiu szkolnem należy jednak uświadamiać sobie należycie wyniki badań ostatnich czasów nad psychiką dziecka, streszczające się w następujących punktach:

1. Dziecko nie jest człowiekiem dorosłym w minjaturze, lecz istotą swoistą, pod względem fizycznym i psychicznym różną od człowieka dorosłego. Nie można więc o stanach psychicznych dziecka wnosić przez analogję do siebie jako człowieka dorosłego, natomiast można opierać się na kontrolowanych wspomnieniach własnych z czasów dzieciństwa.

2. Dzieci podlegają stopniowemu rozwojowi swoich wrodzonych właściwości psycho-fizycznych, a na każdym stopniu ma się przed sobą inne swoiste istności, z którymi trzeba na każdym stopniu

inaczej postępować. Przytem rozwój dziewcząt nie jest równoległy z rozwojem chłopców.

3. Dzieci szybciej się męczą niż dorośli, ale też szybciej otrząsają się ze znużenia. Nie można zatem żądać od dziecka dalszego wysiłku, ponieważ dorosły jeszcze nie czuje znużenia. Dziecku potrzebne są też częstsze przerwy niż dorosłemu, ale trzeba je odpowiednio wyzyskać.

Przytem należy baczyć na odpowiednie odżywianie zarówno pod względem ilościowym jakoteż jakościowym, bo dziecko niedożywione, głodne, anemiczne nie może należycie umysłowo pracować (higiena ogólna i szkolna).

4. Zabarwienie wzruszeniowe u dzieci jest o wiele silniejsze niż u dorosłych; to też dziecko jest uczuciowo drażliwsze, a pod względem reakcyj więcej wybuchowe niż refleksyjne, zwłaszcza w okresie pokwitania, stąd należy mu się szczególniejsza obserwacja i opieka. Jednak pamięć wzruszeń jest słabsza, niż u dorosłego, dlatego też, chcąc wywołać trwały skutek jakiegoś wzruszenia, należy je częściej wznawiać.

5. Pod względem intelektualnym różni się dziecko tem od człowieka dorosłego, że ma tylko spostrzeżenia i wyobrażenia, a brak mu pojęć; wnioskowanie zaś polega na analogji. Dopiero szkoła rozwija umysł i uczy myślenia przez prawidłowe wnioskowanie i uogólnianie.

Fakty te musi mieć nauczyciel na względzie zarówno wtedy, kiedy uczy, jak kiedy wychowuje i kiedy ocenia zasługi. Szczególnie ogólnym będzie wycho-

wawca, kiedy wymierza uczniowi nagrody i kary, przyczem powinien oprzeć się na znajomości warunków jego życia i cech indywidualnych, nadto powinien wnikać w motywy jego postępowania (karty indywidualności!).

Na uwzględnieniu powyższych okoliczności polega zasada poszanowania indywidualności.

3. Osobowość nauczyciela.

Najważniejszym czynnikiem w życiu szkolnem jest osoba nauczyciela. Dobry nauczyciel może wyrównać niedomówienia programów, wady podręczników, a nawet mało korzystne warunki pracy.

Nauczyciel dobry posiada gruntowną wiedzę zawodową, którą ciągle rozszerza i pogłębia studjowaniem odpowiednich dzieł i czasopism, a daje jej wyraz nie tylko w nauczaniu samem, lecz w referatach i dyskusji na Radzie Pedagogicznej i w ochoście do prowadzenia lekcji pokazowych wobec szerszego grona kolegów celem pobudzenia do rozważań problemów wychowawczych i dydaktycznych.

Nauczyciel, posiadający mocą swojego wieku i wykształcenia autorytet intelektualny i moralny wobec młodzieży, odnosi się do niej z pełnem zaufaniem, opiera na dodatnich stronach charakteru swoje oddziaływanie i stara się o wzbudzenie wzajemnego zaufania uczniów wobec siebie, nie dopuszczając jednak do zbyt daleko posuniętej poufałości.

Nauczyciela cechuje szczerza życzliwość i głęboka przychylność dla swoich wychowanków, co pozwala wczuwać się w ich indywidualność i pracować nad jej rozwojem tak fizycznym jak duchowym. Nauczyciel kieruje się zawsze sprawiedliwością, zapomina doznanych uraz i nigdy nie jest mściwy. Nauczyciel odnosi się do wszystkich uczniów z równym taktem i bezstronnością bez względu na ich pochodzenie.

Nauczyciel okazuje w sali szkolnej pogodę umysłu, swobodę i naturalność. Nauczyciel w obojętności z dziećmi unika wyrazów obelżywych, opryskliwych i uszczypliwych żartów i docinków, a także ironji, pomnąc na to, że język rani boleśniej niż miecz; nauczyciel odznacza się powagą i stanowczością, ale bez przesady i uporu.

Nauczyciel odnosi się z całą uprzejmością do rodziców swoich uczniów, uświadamiając sobie, że oni powierzyli jego pieczy największy swój skarb. Taki wychowawca zyska sobie miłość i zaufanie młodzieży a szacunek rodziców, wobec czego będzie dla niego tem łatwiejsze spełnienie obowiązków wychowawczych i nauczycielskich.

Nauczyciel jest we wszystkich obowiązkach punktualny, dokładny i ścisły.

Nauczyciel mówi wyraźnie, z właściwą modulacją głosu, a w opracowywaniu materiału naukowego dostosowuje się do wieku i stopnia umysłowego rozwoju dzieci.

Nauczyciel zważa na poprawne towarzyskie formy i towarzyską kulturę (ubranie, po-

stawa, ruchy, mowa) i rozwija je także u uczniów. Wogóle całe zachowanie się nauczyciela, podlegające obserwacji uczniów, jest zawsze takie, aby było godne zalecenia, bo nauczyciel uczy nie tylko słowem, lecz także przykładem.

4. Szkoła pracy.

Przebieg uczenia jest przejawem aktu woli, na który składają się pobudki i bodźce, ustanowienie pewnego celu, akty intelektualne i uczuciowe, prowadzące decyzje, wreszcie wykonanie t. j. urzeczywistnienie obmyślonego i przygotowanego celu. Uczeń powinien treść lekcji indywidualnie przeżywać, to znaczy pojmować ją wszechstronnie i intensywnie wszystkimi siłami poglądu, wyobraźni, rozum, uczucia i woli. Jeżeli poszczególne kroki w pracy są owocne, wówczas powstaje uczucie zadowolenia z własnej siły (uczucie czynne); jeżeli natomiast praca nie daje wyników, powstają rozmaite odcienie uczucia niezadowolenia (uczucie bierne). Nauczyciel winien tak naukę prowadzić, aby jej wynikiem były dodatnie dyspozycje psychiczne i czynne nastawienie osobowości (ochota do pracy, zdolność inicjatywy, trzeźwy sąd o rzeczy, szybka decyzja, zdarność do wykonywania pracy wogóle w połączeniu z pilnością, cierpliwością, wytrwałością, starannością, uczciwość i świadomość swojej wartości). Z takim pojęciem szkoły pracy kojarzy się nierozdzielnie pojęcie szkoły rado-

snej, uczącej nie tylko zabawy, lecz także radowania się własną pracą jako uwidocznioną ekspansją sił twórczych.

5. Plan materiału naukowego.

Materiał naukowy, określony przepisaniem programami, rozkłada się w sposób wyrozumowany na pewne okresy, możliwie według zasady koncentracji, pozwalającej na skupienie pewnych wspólnych lub pokrewnych czynników (t a b e l e k o n s p e k c y j n e). Przytem należy pamiętać, że większą część materiału przerabia się w miesiącach późnej jesieni i zimowych, które najwięcej sprzyjają skupieniu umysłowemu, bo z wiosną natura sama odrywa od pracy szkolnej. Tabele te winny służyć jako podkład do ważniejszej, wewnętrznej koncentracji, polegającej na kojarzeniu z innymi kompleksami wyobrażeń, w celu wytwarzania syntetycznej, zwartej w sobie całości. Tabele takie układają Komisje klasowe na podstawie wspólnego porozumienia. Także pozatem wskazane jest ciągłe wzajemne porozumiewanie się poszczególnych nauczycieli. Taki rozkład materiału nie może jednak być kanonem, od którego nie byłoby wolno odstąpić, jeżeli ważne okoliczności wymagają zmiany. W szkole powszechnej może się, w razie istnienia pomyślnych warunków, odbywać systematyczna nauka koncentracyjna (*Gesamtunterricht*, méthode Decroly).

Jeszcze większej sprawności w rozkładzie ma-

terjału wymaga praca według Daltońskiego Planu Laboratoryjnego, polegającego na indywidualnym przydziale materiału naukowego, rozłożonego na tygodniowe okresy czasu, przyczem każdy uczeń posiada swoją kartę wykresową, na której oznacza przerobiony zakres materiału.

Również Metoda Projektów wymaga dobrze obmyślonego systemu zagadnień, wiążących się ściśle z potrzebami życia praktycznego.¹⁾

Każdy nauczyciel winien posiadać, a w razie jakiegokolwiek wizytacji także przedkładać, szczególnie plan lekcyjny, podający materiał do powtórzenia z lekcji poprzedniej, jakoteż materiał do opracowania na lekcji nowej (jednostka lekcyjna lub metodyczna), przyczem należy uwzględniać cel materialny (co chce się przerobić), cel wychowawczy (na jakie funkcje psychiczne — intelektualne, uczuciowe, woluntatywne — szczególnie nacisk położyć), metodę uczenia, ewentualną kon-

¹⁾ Zasada koncentracji stanowi we współczesnej dydaktyce centralne zagadnienie, opierające się zarówno na tradycyjnej psychologii asocjacyjnej (kojarzenia), wymagającej scalania różnych czynników psychicznych, jakoteż na nowszej, zwanej psychologią postaci albo strukturalną, wychodzącej od kompleksów psychicznych. Porównaj Koffka Kurt: „Psychologie“ w dziele zbiorowem: *die Philosophie in ihren Einzeldarstellungen* hg. v. Max Dessoir, Berlin 1925, str. 497—601; Koffka Kurt: *Die Grundlagen der psychischen Entwicklung*, Zickfeldt, Osterwieck 1925; Sareyko Max: *Apperzeption und sukzessive Attention als Grundbegriffe der Arbeitsschul-Didaktik* (w wydawnictwie: *Untersuchungen zur Psychologie, Philosophie und Pädagogik*, IV. Band. Göttingen 1925).

centrację z innymi przedmiotami, jednak bez dalekich dygresyj, wreszcie zastosowalne pomoce naukowe.

Nauczyciel zapisuje w dzienniku klasowym przerobiony i zadany materiał naukowy zarówno pod względem jakościowym jak ilościowym, przyczem winien baczyć, aby nie spowodować przeciążenia. Obowiązkowa praca domowa ucznia we wszystkich przedmiotach powinna trwać w niższych klasach szkoły powszechnej poniżej 1 godziny, w kl. I gimnazjalnej 1 godzinę, w kl. II i III tylko $1\frac{1}{2}$ godziny; w kl. IV—V przez 2 godziny, w kl. VI przez $2\frac{1}{2}$ godziny, a w kl. VII—VIII przez 3 godziny ¹⁾.

6. Podział godzin.

W podziale godzin należy unikać skupienia na jeden dzień przedmiotów, uznawanych za zwyczaj za trudne i wymagających więcej pracy domowej (matematyka, języki klasyczne i nowożytne). Przedmioty te należy równomiernie rozdzielić na poszczególne dni w tygodniu, łącząc z nimi pismo, rysunki, roboty ręczne, ćwiczenia cielesne i nie umieszczać ich na dwu ostatnich godzinach. Dla pewnych przedmiotów, mających większą ilość godzin, zaleca

¹⁾ Porów. rozp. Minist. W. R. i O. P. o przeciążeniu z r. 1924 (Dziennik Urzęd. Min. W. R. i O. P. 1924 str. 230—236), jakoteż w związku z tem wyniki ankiety, przeprowadzonej w Kurat. Krak. (Dz. U. K. 1925 str. 294—308). Wyniki te normują różne szczegóły nauczania w szkole.

się raz w tygodniu łączenie dwu lekcji bezpośrednio z sobą celem uniknięcia zbyt wielkiej ilości przedmiotów, przypadających na przedpołudnie i zbyt częstych zmian, wymagających nowego nastawiania umysłu. Nadto należy przeplatać dnie, na które przypada większa ilość przedmiotów, takimi o mniejszej ilości; na sobotę nie powinna przypadać największa ilość przedmiotów. Naukę rysunku i robót ręcznych, ćwiczenia fizyczne i chemiczne, winno się zasadniczo łączyć w dwie lekcje po sobie następujące, przyczem pamiętać trzeba, że ćwiczenia z fizyki i chemii w klasach wyższych mają często charakter matematyczny.

Tok lekcji. Lekcję szkolną należy jak najintensywniej zużytkować do odpowiedniego przerabiania materiału łącznie z wszechstronnem rozwijaniem funkcji umysłowych. Część powtarzającą i sprawdzającą wiedzę, podaną na poprzedniej lekcji, należy ograniczyć do mniejszej części czasu lekcyjnego, a cały nacisk trzeba położyć na powolne i gruntowne, zarówno analityczne jak syntetyczne, opracowanie przy wydatnym współudziale młodzieży nowego materiału, stanowiącego zwartą jednostkę lekcyjną lub metodyczną. Pod koniec lekcji należy sprawdzić, w jakim stopniu uczniowie przyswoili sobie nowe wiadomości, powtarzając istotne momenty, ćwicząc w potrzebnych czynnościach i ujmując materiał w końcową syntezę.

Oczywista, taki tok postępowania nie może być szablonem, od którego nigdy nie wolno odstąpić, bo np. ćwiczenia w fizyce zazwyczaj nie wymagają powtórzenia poprzedniej lekcji, jak również nabywanie wprawy w rozwiązywaniu zadań matematycznych, a przerobienie nowej lekcji także może odpaść, jeżeli przedmiotem będzie metodycznie prowadzone powtarzanie lub scalanie materiału. Ogólne zasady postępowania nie będą krępowały twórczości i samodzielności pracy nauczycielskiej.

Na pracę domową winno być zadane należyte utrwalenie przerobionego materiału lub też zastosowanie w formie ćwiczeń, polegające na swobodnem przetwarzaniu zdobytej wiedzy w nowe formy. Pracę zadaną należy dokładnie określić, wykonanie ściśle kontrolować i sprawiedliwie oceniać. Do pracy domowej należy też lektura uzupełniająca.

Przerobioną w szkole treść lekcji uczeń winien w domu opanować także pamięciowo, bo co innego jest rzecz zrozumieć, a co innego ją sobie przyswoić jako pewien układ wyobrażeń. Uczniów należy pouczać, w jaki sposób mają się p r a w i d ł o w o uczyć¹⁾. Odpowiedni zasób wiedzy pamięciowej stanowi niezbędną podstawę dla każdej umiejętności.

¹⁾ Porów. Dr. K. Binc er ó w n a: Jak należy się poprawnie uczyć (Dodatk pedagogiczno-dydaktyczny do Dz. U. Kurat. O. S. Krak. 1928 nr. 1); Sośnicki Kaz.: Nieco o uczeniu się (Szkoła i Wiedza 1927 str. 49—58).



7. Nowa dydaktyka.

Nowa dydaktyka wymaga bezpośredniego zetknięcia się z przedmiotami, które należy poznać i bezpośredniego wykonywania różnych czynności. Prawda naukowa musi być samodzielnie zdobywana głównie na podstawie obserwacji i doświadczenia. Obserwować zaś należy nie tylko zjawiska przyrodnicze (w zoologii, botanice, geologii), lecz także środowisko ekonomiczne i społeczne (zwyczaje i obyczaje, pracę, urządzenia gospodarcze, społeczne i polityczne). Stąd postulat wycieczek krajoznawczych i przyrodniczych²⁾, stąd zwiedzanie fabryk i muzeów, stąd urządzenie akwarjów i terarijów, stąd praca ręczna i laboratoryjna, stąd ćwiczenia w mówieniu. Dopiero w braku rzeczywistych zjawisk należy użyć zastępczo okazów, przyrządów, modeli, preparatów, wykresów, obrazów, map tak zwyczajnych jak plastycznych, stereoskopu, epidiaskopu, a nawet kina szkolnego; stąd postulat wtórny: obfite zbiory i pomoce naukowe we wszystkich przedmiotach nauki i to nie tylko nabywane w drodze kupna, lecz, ile

¹⁾ Porów. Dr. Ludwik Jaxa Bykowski: Lwów i okolica jako teren przyrodniczych obserwacji i wycieczek. Warszawa 1926 (Komisja Pedag. Min. W. R. i O. P.); Dr. St. Kulczyński: Botaniczna wycieczka do lasu bukowego na wiosnę (Szkola i Wiedza, 1928, str. 329—334); St. Sapiński: Sosna zwyczajna, protokół lekcji pokazowej, przeprowadzonej w parku. (Dodatek pedagogiczno-dydaktyczny do Dz. U. Kurat. O. S. Krak. 1927 nr. 3); Dr. Rodjon Mochnacki: Tarnów i okolica jako teren wycieczek geograficznych (Dodatek pedag.-dydak. jak wyżej, 1928 nr. 5. 6).

możności, wykonywane samodzielnie przez uczniów. Również należy używać eksperymentu zarówno w klasie jak w pracowni szkolnej wszędzie tam, gdzie go wymagają i umożliwiają zjawiska życia i potrzeby nauki. W ten sposób wciela się w życie zasadę pogłębowości.

8. Metody nauczania.

Dydaktyka szkolna posługuje się w zasadzie temi samemi metodami, przy pomocy których również nauka osiąga swoje wyniki, a więc obserwacją (tak ektrospektywną jak introspektywną), eksperymentem i intuicją, a rozumowanie dokonywa się zarówno drogą analityczną i syntetyczną, jak indukcyjną i dedukcyjną. Również przyrodzona konstrukcja umysłowości młodzieży jest nastawiona na takie same metody, jednak przy odpowiednim różnicowaniu.

Jednak w stosowaniu tych metod nauczania nie należy wyłącznie kłaść nacisku na jedną z nich, lecz, zależnie od przedmiotu i psychiki ucznia, trzeba wybierać w danej chwili najodpowiedniejszą. Należy przytem mieć na względzie, że zadaniem szkoły jest przygotowanie do myślenia naukowego. Nasze myślenie zaś odbywa przebieg zarówno analityczny (rozbiórczy), jak syntetyczny (zbiorczy), zarówno indukcyjny (od szczegółu do ogółu), jak dedukcyjny (od zasady ogólnej do poszczególnego wypadku). Trzeba więc umysł ćwiczyć we wszystkich kierun-



kach. W takim postępowaniu wybiera się z początku małe jednostki, jednak stanowiące zawsze pewną całość, które się rozbiera, i małą ilość elementów, które się składa w nowy związek. Tak przechodzi się powoli do tworów coraz większych, coraz więcej złożonych i powikłanych. Obowiązuje tu zasada: od rzeczy konkretnych (zmysłowych) do abstrakcyjnych (oderwanych), od rzeczy prostych do złożonych. Syntetycznego ujmowania treści nie należy nigdy pomijać. Może ono wystąpić jako zwarte streszczenie (opis, opowiadanie), jako tok myśli (ujęcie ważniejszych myśli w formę zdań), jako dyspozycja (podanie treści w szkicu), wreszcie jako ujęcie myśli zasadniczej.

9. Formy nauczania.

Dwie są główne formy nauczania, stojące na usługach metody, a mianowicie *heureka* i *wykład* (opowiadanie, opis, odczytanie). Forma *heurystyczna* naprowadza przy pomocy prawidłowych pytań do samodzielnego odnalezienia prawdy; forma *wykładowa* zaś, działająca przez słuch na pamięć i rozum, skłania raczej do biernego przyjmowania gotowych wyników poznania.

Pierwszeństwo należy się formie **heurystycznej**, przyczem jednak trzeba uwzględnić następujące stopnie myślenia logicznego:

1. wstępne wprowadzenie;

2. określenie zasadniczego zagadnienia (problemu) bądź praktycznego, bądź teoretycznego;

3. poszukiwanie i zebranie danych, potrzebnych do rozwiązania;

4. sformułowanie wyników w formie hipotezy, teorii, reguły, prawa;

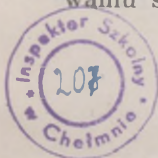
5. sprawdzenie (weryfikacja) rozwiązanego zagadnienia, ewentualnie zastosowanie do życia i postępowania.

Pracę tak pojętą nauczyciel znacznie ułatwi sobie, gdy za punkt wyjścia użyje posiadanych już wiadomości i przeżyć uczniów.

Także wszelką poznaną treść przedmiotów szkolnych należy wiązać z doświadczeniem życia codziennego. Przytem winna znaleźć zastosowanie zasada stopniowania przez postępowanie od przeżyć i zjawisk konkretnych, dostarczających wyobrażeń aż do oderwanych pojęć i definicyj. W związku z tem postępowaniem należy ćwiczyć zasadnicze czynności myślenia jak kojarzenie, wydawanie sądów, analiza i synteza, porównywanie i odróżnianie, wnioskowanie i kombinowanie, uogólnianie, formułowanie hipotez i sprawdzanie ich, dowodzenie i t. p. W ten sposób przyczynimy się do rozwoju samodzielnej metody myślenia.

W szczegółach może się powyżej opisany przebieg dokonywać rozmaicie:

a) Najpospolitszy sposób to **forma pytalna** (forma pytań jednostronnych), polegająca na zadawaniu szczegółowych pytań ze strony nauczyciela,



mającego naprowadzać na pewne cechy przedmiotu i na odpowiedziach ze strony ucznia; na wyższym stopniu rozwoju forma ta występuje jako kollokwjum, t. zn. swobodna rozmowa w charakterze sokratycznym. W tym przypadku należy jednak zwracać baczną uwagę na prawidłowe formowanie pytania nauczycielskiego, jak również na prawidłowe odpowiedzi uczniowskie.

Słabe strony formy czysto pytajnej, jednostronne i błędnie stosowanej, polegają na tem, że uczeń, prowadzony pytaniami, nie uczy się w stopniu wystarczającym gromadzenia i dobierania faktów i samodzielności badania, nie zdobywa umiejętności formułowania myśli i zdolności dłuższych przemówień, nie rozwija zdolności syntetycznych, uczy się lekceważenia wiedzy pamięciowej. Nadto forma ta skłania nauczyciela do podsuwania odpowiedzi.

Ten sposób, prawidłowo stosowany, nadaje się najlepiej na niższym stopniu nauczania, a na wyższym może występować w formie kollokwjalnej jako forma egzaminacyjna.

Od formy pytań poszukujących należy odróżnić pytania *katechetyczne*, mające na celu sprawdzanie pewnego ściśle określonego zasobu wiedzy (katechizm).

b) Na szczególną uwagę zasługuje **forma samorzutnych** (spontanicznych) **wypowiedzeń**. Uczniowie, postawieni wobec pewnego zjawiska, wypowiadają swobodnie swoje spostrzeżenia — na wyższym stadium rozwojowym jest to krótkie sprawozdanie. W dalszym ciągu idą samorzutne pytania ze

strony uczniów, dla których zjawisko może być z pewnej swoistej strony nieznane lub interesujące — nauczyciel daje odpowiedzi wyjaśniające (forma pytań obustronna); wreszcie dołączają się jeszcze uzupełniające pytania nauczyciela, o ile nie nastąpiło wyczerpujące przedstawienie zjawiska w jego istotnych właściwościach. Syntetyczne ujęcie istoty rzeczy stanowi zamknięcie.

Ta forma nadaje się na wszystkich stopniach do przerabiania materiału naukowego z zakresu zjawisk świata realnego, (przyroda żywa, martwa) a na średnim i wyższym także w zastosowaniu do wytwórczości duchowej (wszelkiego rodzaju teksty). Może też ona oddać usługi na egzaminach, zwłaszcza na egzaminie dojrzałości tak w realjach jak w humaniorach.

c) Polecenia godną jest **forma dyskusyjna**, w której uczniowie, po głębszem przemyśleniu, sami wypowiadają swobodnie swoje poglądy na dany problem pod kierunkiem nauczyciela. Po wstępnem wprowadzeniu nauczyciel (ewentualnie nawet uczeń) stawia zagadnienie. Uczniowie rozpoczynają samodzielną pracę, gromadząc odpowiedni materiał, czynią też potrzebne notatki. Następuje potem przemówienie wywołanego do sprawozdania ucznia, podczas gdy inni notują swoje spostrzeżenia. Następnie rozwija się dyskusja, która wypowiedziane poglądy bądź prostuje, bądź uzupełnia. Ostateczna synteza, przeprowadzona zazwyczaj przez ucznia, lecz także w razie potrzeby przez nauczyciela, stanowi zakończenie.

Zastosowanie tej formy nauczania leży przede wszystkim na polu nauk humanistycznych. Natomiast jako forma egzaminacyjna da się zastosować do wszystkich przedmiotów, zwłaszcza w okresowych powtarzaniach.

d) W podobnym kierunku idzie **forma laboratoryjna**, która ma na celu drogą doświadczenia samodzielne badanie zjawisk i samodzielne dochodzenie do poznania. W klasach niższych praca odbywa się jednolitym frontem, t. z. wszyscy wykonywają to samo doświadczenie, wskazane w ramach ogólnych przez nauczyciela. Ostatecznego wyniku się nie podaje. Nauczyciel nadzoruje przebieg doświadczeń. Ewentualnych błędów nie należy doraźnie prostować, ponieważ uświadomienie sobie błędów i ich skutków ma nieraz więcej siły kształcącej, tak pod względem rzeczowym jak formalnym, niż prawidłowe przeprowadzenie ćwiczeń. Uczniowie zapisują w zeszytach zagadnienie, szkicują potrzebny przyrząd i notują obserwacje i wynik.

W klasach wyższych może nastąpić dalej idące indywidualizowanie, zarówno w tematach jak zwłaszcza w swobodnym wyborze sposobów i dróg, prowadzących do rozwiązania zagadnienia.

Po ukończeniu ćwiczeń następuje, zazwyczaj na następnej lekcji, omówienie wyników, polegające na porównaniu i stwierdzeniu faktów, wyjaśnienie zapytań i wątpliwości w formie dyskusji z całą klasą. W ten sposób zdobywa się samodzielnie poznanie (prawa, prawdy, zasady). Konieczne

jest także stosowanie poznanych wyników do zjawisk i objawów z życia codziennego.

Ta forma znajdzie swoje zastosowanie przede wszystkim w naukach przyrodniczych (przyroda żywa, fizyka, chemia), a z pewnemi zmianami również w opracowaniu nieznanego tekstu tak w językach starożytnych jak nowożytnych w szkole pod kierownictwem nauczyciela na osobnych godzinach, przeznaczonych do samodzielnej pracy przy pomocy słownika.

Jakiegokolwiek formy nauczyciel będzie używał, winien zawsze pamiętać o tem, że ma unikać pseudoheurezy, polegającej na pytaniach rozumiejących, poddających zazwyczaj gotową odpowiedź, lub na podpowiadaniu półsłówkami czy półdaniami, lub wreszcie na wyręczaniu ucznia w odpowiedź, którą on powinien dać. Nauczyciel winien zawsze okazywać wyrozumiałość i cierpliwość i opanowanie siebie, aby nie przeszkadzać uczniom w samodzielnem wypowiedzianiu się, choćby nawet w początkach w formie nieudolnej.

e) Potrzebna i dopuszczalna jest też nieraz, szczególnie w klasach wyższych, **forma wykładowa** (akroamatyczna), podająca w gotowej postaci i w obranej przez nauczyciela metodzie wiadomości w najrozmaitszych odcieniach, jak opowiadanie, opis i odczytanie, jednak w naukach realnych tylko wtedy, jeżeli brak pewnych danych, na podstawie których można zagadnienie rozwiązać, a w naukach humanistycznych, gdy chodzi o podawanie nieznanych faktów.

Wskazane też jest, aby nauczyciel od czasu do czasu rzucał pytania, mające na celu sprawdzać uwagę uczniów i przez skłanianie ich do wysnuwania wniosków z podanych faktów stwierdzać zrozumienie przedmiotu. Jednak po skończonym wykładzie należy zawsze podaną treść pogłębić analitycznie i ująć syntetycznie w pewne całości (punkty dyspozycyjne).

Wykład wypowiada nauczyciel bez pomocy podręcznika według pewnej przejrzystej dyspozycji logicznej, w zastosowaniu należytej metody w formie prostej i jasnej, z pewnem ciepłem, bez napuszystości retorycznej.

Uczniowie wykładu nie zapisują, natomiast mogą czynić tylko pewne konieczne notatki, które nauczyciel jako nieodzowne wskaże (nowe wiadomości z uwagi na postęp w badaniach naukowych, dyspozycja, reguła, zasada).

Forma wykładowa wymaga po stronie nauczyciela należytego opanowania metodycznego rozumowania, uwzględnienia wieku i znajomości zasobu wyobrażeń uczniów, a po stronie młodzieży odpowiedniej dojrzałości umysłowej i wyszkolenia logicznego.

10. Rozmaitość form nauczania.

Natura przedmiotu i psychika dziecka domagają się rozmaitości metod i form nauczania z wyłączeniem wszelkiego szablonu i wszelkiej jednostronności. Nawiązując do głównych momentów,

występujących w heurystyce, widzimy, że we wstępnym wprowadzeniu może być forma pytająca, jednak i wykład nie może być wyłączony. Określenie zasadniczego zagadnienia może dać nauczyciel, jednak także uczeń może je podnieść i sformułować. Poszukiwanie środków potrzebnych do rozwiązania może dokonać się w formie dyskusyjnej, ale i forma pytająca jest możliwa. Praca sama może się odbywać laboratoryjnie jednym frontem lub indywidualnie lub jako współpraca grupami. Ujęcie wyników dokonywa się zazwyczaj przez ucznia w formie syntetycznej jako referat, ale sprawdzenie i zastosowanie znowu dopuszcza formę pytającą, dyskusyjną i laboratoryjną. *I n t u i c y j n e* chwytywanie poznania wszędzie może się przejawiać.

Nauczyciel winien pamiętać, że każda forma uczenia jest środkiem do rozwoju umysłowego i do przyswojenia wiedzy, nie zaś celem dla siebie.

11. Wychowawcze oddziaływania.

Omówione dotychczas metody i formy uczenia są przede wszystkim natury logicznej, a w razie pomyślnych wyników budzą dodatnie wzruszenia intelektualne. Jednak nie należy też zapominać o tem, że bądź w bezpośrednim zetknięciu się z naturą, ludźmi i sztuką, bądź w pośrednim opracowaniu naukowem i literackiem, należy zawsze wywoływać także inne uczucia wyższe, aby przez nie jako pobudki oddziaływać na wolę w jej

różnorodnych przejawach. Oddziaływanie uczuciowe winno mieć na celu wartościowanie (etyczne, estetyczne), oczyszczanie z pewnych ujemnych naleciałości i potęgowanie siły wzruszeń dodatnich. Szczególną uwagę należy poświęcić wyrabianiu poczucia godności osobistej, życzliwości i sprawiedliwości społecznej, tudzież obowiązkowości narodowej i państwowej z podkreśleniem konieczności podporządkowania interesów osobistych dobru ogólnemu.

Przeżywanie duchowe podawanej treści jest zasadniczym postulatem oddziaływania na głębsze pokłady charakteru. Na należytem wykonaniu tego zadania polega nauczanie wychowawcze.

12. Wypracowania piśmienne.

Wypracowania piśmienne stanowią nierozłączną część pracy szkolnej i podlegają wszystkim zasadom dydaktycznym, powyżej wyłusczonym. Zamiast mechanicznej reprodukcji powinno nastąpić, zwłaszcza w języku ojczystym, twórcze szukanie i bezpośrednie przeżywanie ze strony ucznia. Program ministerjalny, dający szerokie pole do pracy samodzielnej, zarówno pod względem treści jak formy, powinien znaleźć jak najściślejsze wykonanie.

W klasach niższych należy unikać zbyt częstych i mechanicznych dyktatów. W klasach wyższych trzeba pomijać jednostronne, stereotypowe reprodukcje literackie. Natomiast winno się

kłaść nacisk na wypracowania, polegające na wypowiedzeniu się o samodzielnie dokonanych obserwacjach (przyrody, pracy ludzkiej, otoczenia) i własnych przeżywaniach. Na baczną uwagę, zwłaszcza w klasach wyższych szkoły średniej, zasługują tego rodzaju tematy, które uczą rozumowania i dowodzenia (dialogi, rozprawki), skłaniając ucznia do stosowania metody analitycznej i syntetycznej, indukcyjnej i dedukcyjnej. Dobrowolna lektura uzupełniająca pozwala na daleko idące indywidualizowanie tematu. Wszak uczeń może podać zwięzłą treść przeczytanej powieści lub noweli, albo dokładnie zobrazować jakąś jedną ważną sytuację, może zdać sprawę z poruszonego w utworze problemu, opisać zwyczaje i obyczaje w danym czasie i miejscu, zdać sprawę z opisów przyrody, przeprowadzić jednostkową lub porównawczą charakterystykę działających osób i śledzić pewne motywy w różnych utworach.

W każdym wypracowaniu nauczyciel zaprawia uczniów do robienia *dyspozycji* (planu logicznego), gdyż to pobudza do jasnego i ścisłego myślenia, a przeciwdziała pustej frazeologii.

Nauczyciel poprawia wypracowania ile możliwości bezpośrednio po ich wykonaniu i oddaniu. Przytem posługuje się przejrzystym systemem znaków, uwydatniających zarówno ilość jakoteż jakość błędów i motywujących końcową ocenę.

Nauczyciel zestawia w pewne grupy częściej się powtarzające lub uderzające błędy (rzeczowe, logiczne, gramatyczne, stylistyczne, ortograficzne)

i omawia je przed rozdaniem zeszytów. Po omówieniu usterek i wyćwiczeniu form poprawnych można odczytać w językach nowożytnych wzorowo wykonane zadanie bez podania nazwiska ucznia. Wkońcu następuje rozdanie zeszytów, w których uczniowie dokonywają omawianych poprawek, poczem jeszcze nauczyciel daje możność do jednostkowych uzupełnień. Uczniowie poprawiają błędy na marginesie zeszytu, a nie przepisują w całości wypracowania przy dodatniej ocenie. Nauczyciel winien wykonane poprawki jak najskrupulatniej sprawdzać.

Wogóle winien nauczyciel pamiętać, że należyce prowadzone wypracowania piśmienne przyczyniają się w walnej mierze do wyrobienia takich dyspozycji psychicznych jak samodzielność, ufność we własne siły i punktualność. Nie jest też rzeczą obojętną dla wychowania przestrzeganie porządku zewnętrznego, jak: czytelne i prawidłowe pismo, utrzymywanie logicznych odstępów, czystość zeszytów, położenie na marginesie liczby bieżącej i daty wypracowania. Nadto pewne rodzaje wypracowań piśmiennych przyczyniają się do wyrobienia poczucia piękna i oddziałują na ukształtowanie etycznego charakteru.

13. Technika uczenia.

Jakąkolwiek metodą czy formą nauczania nauczyciel będzie się posługiwał, winien przestrzegać pewnych zasad technicznych, mających swoje psychologiczne i logiczne uzasadnienie.

a) Nauczyciel musi rozbudzać **zainteresowanie i zamięłowanie** do pracy szkolnej, posługując się w najszerszej mierze wszelkimi środkami uzmysławiającymi, zaprawiając uczniów do samodzielnych obserwacji, ćwiczeń i pracy, do samodzielnego wypowiadania sądów i oceny i do wysnuwania wniosków, aby im pomóc do zdobycia wiedzy, a nie tylko ją w nich wgadywać.

Nauczyciel winien mieć na oku zawsze współpracę całej klasy, co da się osiągnąć nie tylko przez chóralne odpowiedzi, zwłaszcza w językach starożytnych i nowożytnych (przyswajanie zasobu słów, biegłość w odmianie, wprawa w czytaniu), lecz także przez odpowiednie techniczne oddziaływanie różnych czynności dydaktycznych.

b) **Pytania**, zawsze jasne, zwięzłe, proste, jednoznaczne i odpowiednio wygłoszone, zadaje nauczyciel przed wywołaniem ucznia do odpowiedzi, bo w ten sposób zmusza się wszystkich do myślenia i przygotowania odpowiedzi. Każde pytanie ma posiadać formę poprawnie zbudowanego zdania pytajnego, należyście ujętego pod względem treściowym i logicznym.

Nauczyciel unika pytań ogólnikowych, na które mogą być różne odpowiedzi, unika pytań rozjemczych, poddających już gotową odpowiedź. Unika pytań złożonych, w których chodzi o dwie różne rzeczy; nie pyta: kto wie? z zakresu materiału, który wszystkim powinien być znany. Również w opracowaniu nowej lekcji unika nauczyciel tego pytania, gdy wie, że ogół uczniów przeważnie nie

może dać odpowiedzi. Raz sformułowanego pytania ani nie zmienia, ani nie powtarza.

Niejednokrotnie należy pytanie zastąpić wezwaniem, aby uniknąć próżnej igraszki pustych pytań i odpowiedzi. Lepiej wówczas polecić: opisz! przedstaw! naszkicuj! opowiedz! scharakteryzuj! rozbierz! zbierz w jedną całość! i t. p.

Pomiędzy zadaniem pytania a wywołaniem ucznia do odpowiedzi trzeba zrobić odpowiednią pauzę dydaktyczną, aby dać uczniom czas do namysłu i do zebrania potrzebnego materiału.

c) W każdej fazie nauki, a więc również w **odpowiedziach**, nauczyciel ma na oku całą klasę tak, aby wszyscy zajęci byli temi samemi myślami i aby wszyscy oczekiwali i byli gotowi do odpowiedzi.

Polecenia godne jest stosowanie chór alnych odpowiedzi tam, gdzie na to zezwala natura przedmiotu, zwłaszcza w klasach niższych (odmiana czasownika i rzeczownika, przyswajanie słówek, wprawa w czytaniu i deklamacji), bo daje wszystkim sposobność do ćwiczenia i nabycia wprawy, przy czem jednak wskazane jest też jednostkowe sprawdzanie odpowiedzi, bo niektórzy mogą w chórze przemycać odpowiedzi błędne lub też nie będą brali dość intensywnego udziału w pracy.

Nauczyciel nie dopuszcza atoli odpowiedzi gromadnych na pytanie, mające na celu odpowiedź jednostkową.

Odpowiedzi wypowiada uczeń głośno, płynnie i poprawnie, w klasach niższych zazwyczaj w pełnem zdaniu, w klasach wyższych

można czasem w ożywionem tempie odstąpić od tej zasady.

Nauczyciel mylnych odpowiedzi ani nie przerywa, ani nie poprawia sam, lecz cierpliwie pozwala całkowicie się wypowiedzieć, a do poprawek wzywa innych uczniów.

Nauczyciel dobrej odpowiedzi nie przerywa i nie kończy ciągłemi pochwałami: „dobrze“, „ładnie“, „prawda“ i t. p., a słabnącego tempa wyrazami zachęty: „no, no, dalej“ i t. p. uwagami.

Należy również unikać po skończonej odpowiedzi ciągle powtarzających się powiedzeń: proszę siadać, usiądź lub dziękuję, jeżeli wystarcza proste skinienie głową lub znak dany ręką, bo to przerywa niepotrzebnie gładki tok odpowiedzi uczniów i powoduje stratę czasu. Zresztą uczniowie niekoniecznie muszą wstawać do odpowiedzi zwłaszcza w klasach wyższych i o małej liczbie.

Nauczyciel nie powtarza mechanicznie odpowiedzi uczniów ani w całości ani w części.

Nauczyciel unika różnych wstawek, nie wyrażających żadnej bezpośredniej treści, w rodzaju: panie, panie — panie, panie dobrodziejku, prawda i t. p., a także pewnych ulubionych i bez potrzeby logicznej zbyt często powtarzanych wyrażen, jak: właśnie, a więc, mianowicie, specjalnie, kapitalnie, naturalnie itp.

Nauczyciel kieruje się życzliwością i cierpliwością wobec uczniów nieśmiałych i powoli myślących, a większą stanowczością wobec opieszłych lub swawolnych.

Nauczyciel nie zatrudnia pytaniami zbyt długo

jednego ucznia, lecz powołuje do współpracy większą ilość uczniów. Przytem uwzględnia uzdolnienia indywidualne, powołując słabszych uczniów częściej do łatwiejszych, a zdolniejszych częściej do trudniejszych odpowiedzi.

Nauczyciel stwierdza wiedzę ucznia i jego formalne wyrobienie w ten sposób, że wzywa częściej do odpowiedzi tych uczniów, o których postępie, pilności i uwadze chce się dokładniej przekonać (pytania orjentacyjne).

Przytem nauczyciel powołuje uczniów do odpowiedzi jak najczęściej, a zwłaszcza takich, którzy mają skłonność do zaniedbywania się w nauce; również wtedy, gdy uczeń na pewnej lekcji wykazał braki w przygotowaniu.

Po upływie pewnych okresów nauczyciel podaje ściślejszemu badaniu wiedzę tych uczniów, co do których w ciągu nauki nie wyrobił sobie dodatniej opinii, lecz stwierdzanie wiedzy będzie się odnosiło tylko do rzeczy istotnych i ważnych (pytania klasyfikacyjne).

Ocena odpowiedzi przez nauczyciela niekoniecznie musi pozostać tajemnicą dla ucznia, a końcowa ocena ujemna nie powinna być niespodzianką ani dla ucznia ani dla opieki domowej.

Nauczyciel nie wywołuje uczniów do odpowiedzi według pewnego mechanicznego porządku zależnie od alfabetu lub kolejności ławek.

Nauczyciel nie wywołuje uczniów z ławki bez koniecznej potrzeby; uczeń opuszcza swe miejsce tylko wtedy, jeżeli ma rysować lub pisać na ta-

blicy, korzystać z mapy, przyrządu, okazu, wygłaszać z pamięci lub, zwrócony do klasy, odczytać wzorowo z książki wartościowszy ustęp.

Wszelkie rachunki, zapiski i rysunki wykonywane na tablicy, czyto przez nauczyciela czyto przez ucznia, wykonywają uczniowie równocześnie w zeszytach; współpracują więc wszyscy, a nauczyciel przekonywa się o tem, wzywając uczniów w odpowiednim momencie do dalszej pracy w ławce.

Przy każdym egzaminie, powtarzaniu, deklamacji, także przy przerabianiu nowej lekcji, o ile ta nie opiera się na tekście, podręczniki są zamknięte; również nauczyciel nimi się nie posługuje ¹⁾.

d) Podawane wiadomości nauczyciel utrwała i odnawia przez **powtarzanie**, bo samo zrozumienie wiadomości bez ich opanowania pamięciowego nie daje jeszcze wiedzy.

Przed przystąpieniem do opracowania nowego materiału, nauczyciel zazwyczaj powtarza systematycznie lekcję poprzednią, aby się przekonać, czy uczniowie objęli należycie także pamięcią wiedzę przerobioną rozumowo na ostatniej lekcji, i czy umieją z należytą biegłością formułować swoje myśli.

Stwierdzenie tej wiedzy nie może jednak dokonywać się w formie mechanicznej reprodukcji, lecz winno pobudzać do samodzielnego wniosko-

¹⁾ Sposób pytania na egzaminie dojrzałości normuje osobne rozporządzenie Kuratorjum O. S. Krak. p. t.: Wyniki i przeprowadzanie egzaminu dojrzałości w gimnazjach państwowych i prywatnych. (Dz. U. Kurat. 1927 Nr. 2, także odbitka str. 11).

wania i kombinowania. Nadto należy podkreślać te wiadomości, do których ma być nawiązana nowa lekcja.

Nauczyciel powtarza dawne wiadomości ilościowo we wstępnym wprowadzeniu lub przy poszukiwaniu środków i sposobów do rozwiązania danego zagadnienia.

Końcowa syntetyzująca część każdej lekcji daje nauczycielowi sposobność do powtórzenia co dopiero przerobionego materiału, do wewnętrznego skojarzenia z odpowiednimi momentami w innych przedmiotach i do oceny uwagi, pojętności i kontroli skuteczności własnej pracy. Należy jednak unikać dygresyj, prowadzących zbyt daleko od zasadniczego zadania.

Po przerobieniu pewnej większej całości nauczyciel dokonywa także powtarzania, atoli nie w formie mechanicznej reprodukcji (stąd — dotąd), lecz w formie ujmowania pewnych wytycznych linii kierunkowych, praw ogólnych, motywów głównych, problemów zasadniczych itp., bo chodzi o to, aby znana treść wystąpiła w nowych kombinacjach, składając ucznia do stosowania pewnej nowości w metodzie myślenia.

Takie powtarzanie przeprowadza nauczyciel zazwyczaj przy końcu każdego okresu konferencyjnego, każdego półrocza, a wreszcie z końcem każdego roku, atoli z podkreśleniem rzeczy istotnych.

Powtarzanie odbywa się w szkole jako wspólna praca nauczyciela i uczniów, najlepiej w formie dy-

skusyjnej w połączeniu z kollokwjalną, przyczem osiągnięte wyniki można utrwalić na tablicy w formie dyspozycji.

Przy powtarzaniu należy kłaść należyty nacisk na koncentrację z innemi przedmiotami, aby przyczyniać się do scalania luźnych wiadomości w całokształt wiedzy i poznania.

Powtarzanie nie może zajmować zbyt wielu godzin, zwłaszcza bezpośrednio po sobie następujących, bo sprowadza znużenie.

Metodycznie prowadzone powtarzanie realizuje zasadę ciągłości i koncentracji.

Nauczyciel pamięta o tem, że najważniejszym środkiem umysławiającym naukę jest należyte używanie **tablicy i kredy** (rysunek, pisanie terminów, nazw, imion własnych, szczególnie obcych, dat biograficznych i historycznych, danych statystycznych itp.), bo w ten sposób uczeń apercyduje nową treść nie tylko przez zmysł wzroku, lecz także przez zmysł ruchu. Nauczyciel winien w zasadzie tak naukę prowadzić, aby ona, ile możliwości, przemawiała do wszystkich typów wyobrażeńowych (wzrokowy, słuchowy, ruchowy). W miarę potrzeby posługuje się nauczyciel różnokolorowemi kredkami. Zapiski uczniów należy, o ile możliwości, sprawdzać.

W każdym przedmiocie przestrzega się ściśle **poprawnego używania języka ojczystego** zarówno pod względem stylistycznym, gramatycznym jak ortograficznym według zasad wymowy scenicznej.

Nauczyciel pozostawia uczniowi swobodę wypowiedziania się i nie wymaga, aby uczeń mówił i pisał jego zwrotami i słowami.

14. Rozbudzanie zamięłowania do samodzielnej pracy.

Całe nauczanie w szkole winno mieć na oku naczelną zasadę, przy stosowaniu wszelkich przyjętych metod i form, rozbudzania samodzielności ucznia, atoli bez obciążania zbędną mechaniczną pracą.

W lekturze odpowiednich przedmiotów należy kłaść coprawda główny nacisk na przerabianie stataryczne z należytem pogłębieniem, jednak po dojściu do pewnej wprawy należy też pielegnować lekturę kursoryczną, odbywającą się z mniejszą gruntownością, ale za to w szybszem tempie. Obowiązkowa lektura uzupełniająca, stosowana w miarę, dopełni pracy szkolnej i nauczy samodzielnego zmagania się z trudnościami.

W tym kierunku jest też wskazane przestrzeganie zasady podziału pracy, polegającego na tem, że jakiś większy dział lub ogólniejsze zagadnienie przeznaczają się do opracowania pomiędzy poszczególnych uczniów lub też grupy uczniów, którzy po pewnym czasie zdają sprawę z swej pracy, składając całość, wynikłą z jednostkowych twórczych usiłowań.

Młodzież zdolniejszą, której nie wystarcza do wypełnienia czasu normalna praca szkolna, należy zachęcać do dobrowolnej lektury uzupełniającej w tych przedmiotach, do których odczuwa specjalne zamiłowanie. Młodzież, pracująca według zasady wolności, stwarza odpowiednie kółka naukowe, a instytucje szkolne winny jej dostarczyć potrzebnych podręczników i stosownych pomocy naukowych. Opiekun kółka podaje wskazówki co do literatury, jakoteż co do metody pracy i badania. W związku z tem uczeń poznaje różne pomoce naukowe, jak bibliografię, katalogi biblioteczne, słowniki, encyklopedje i t. p., wogóle pewną część organizacji pracy naukowej.

Uczeń powinien prowadzić spis dzieł, przerobionych na lekturę dobrowolną, w którym ma podać autora, miejsce wydania, krótkie streszczenie, charakterystykę głównych osób, wyszczególnienie cenniejszych miejsc, głębsze myśli i piękne powiedzenia, wreszcie ogólne wrażenie i ocenę. Wszelkie referaty odbywają się na podstawie celowo czyzionych notatek. Dyskusja koleżeńska z ostatniem słowem kierującego nauczyciela kończy każdy referat.

W ten sposób można młodzież w dobie mechanicznego podawania wiedzy (film, radjo) kierować do źródłowego jej zdobywania łącznie z pracą nad samokształceniem i samowychowaniem i w związku z rozbudzaniem zanikającego kultu dla książki i czytelnictwa.

Dobrze zorganizowane i odpowiednio zaopatrzone biblioteki klasowe, obejmujące nie tylko beletrystykę, lecz także stosowne dzieła naukowe, ułatwią pracę tego rodzaju.

Baczyć jednak należy, aby uczeń należał tylko do jednej organizacji naukowej, pozatem może należeć do jednej sportowej i do jednej humanitarnej.

Młodzieży, oddającej się pracy dobrowolnej, należy dawać sposobność do wykazania wyników tej nadobowiązkowej pracy, wyznaczając pewne godziny, nawet szkolne, dla sprawdzenia takiej pracy, przyczem nie należy zwlekać aż na koniec okresu konferencyjnego.

15. Szkoła radosna.

Nauczyciel obowiązany jest przez wnikliwą znajomość indywidualności dziecka i przez swoje zawodowe wykształcenie pomagać młodemu pokoleniu do skryształizowania jego własnych zainteresowań, do wzbogacenia tych zainteresowań i do rozwoju wrodzonych uzdolnień przez samodzielną pracę, dającą prawdziwą radość twórczą i zadowolenie życiowe.

Przez swój system pracy, pokonywającej odpowiedni opór, będzie szkoła stała się źródłem zadowolenia dla młodzieży, a stąd wyniknie przywiązanie do niej i tęsknota za nią, bo nauka w takiej szkole, dająca samodzielnie zdobyte po-

znanie i dostarczająca wyższych wzruszeń intelektualnych i estetycznych, będzie zajęciem przyjemnem i pożytecznem. Ostatecznym wynikiem będzie rozwój wszystkich sił twórczych, potrzebnych zarówno na polu gospodarczem jak duchowem dla ugruntowania potęgi Państwa.





TREŚĆ

	Str.
1. Wyjaśnienie	3
2. Psychika młodzieży	6
3. Osobowość nauczyciela	8
4. Szkoła pracy	10
5. Plan materiału naukowego	11
6. Podział godzin	13
7. Nowa dydaktyka	16
8. Metody nauczania	17
9. Formy nauczania	18
a) forma pytajna	19
b) forma samorzutnych wypowiedzi	20
c) forma dyskusyjna	21
d) forma laboratoryjna	22
e) forma wykładowa	23
10. Rozmaitość form nauczania	24
11. Wychowawcze oddziaływania	25
12. Wypracowania piśmienne	26
13. Technika uczenia	28
a) zainteresowanie i zamięśnienie	29
b) pytania	29
c) odpowiedzi	30
d) powtarzanie	33
e) tablica i kreda	35
f) poprawność językowa	35
14. Rozbudzanie zamięśnienia do samodzielnej pracy	36
15. Szkoła radosna	38

